

ODKRYJ MAŁOPOLSKĘ.PL



O CO CHODZI Z ŁYŻKĄ DZIEGCIU?
PUSTYNIA BŁĘDOWSKA -
JEDYNE TAKIE MIEJSCE W EUROPIE

GALERIE:
Krokusy z Tatr
Muz. Inżynierii

MIECHÓW
Polska
Jerozolima

OSIEK
Niezwyczajny
pałac

**BAJGIEL Z
KAZIMIERZA**



Bartosz Twarowski / odkryjmalopolske.pl

Spis treści:

Zdjęcie miesiąca: Kwitnaca Śliwka Autor: Bartosz Twarowski

- 3 Konkurs fotograficzny - Odkrywamy Małopolskę**
- 4 Krokusy z Doliny Choczołowskiej**
- 6 Pustynia Błędowska**
 - jedyne takie miejsce w Europie
- 8 O co chodzi z łyżką dziegciu?**
 - dziegciarz z Szymbarku
- 9 Bazylika Grobu Bożego w Miechowie**
 - polska Jerozolima
- 10 Pałac w Osieku**
 - niezwykła budowla
- 11 Bajgiel z Kazimierza**
 - krakowski specjał
- 12 Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie**

Konkurs fotograficzny "Odkrywamy Małopolskę"

Zapraszamy wszystkich miłośników fotografii do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym „Odkrywamy Małopolskę”. Konkurs ma na celu pokazanie bogactwa kulturowego i przyrodniczego oraz poprzez fotografię popularyzację nieznanymi atrakcji turystycznych Małopolski. Zdjęcia można zgłaszać drogą elektroniczną od 1 do 31 maja w następujących kategoriach:

- "Za górami, za lasami - małopolska przyroda"
- "W grodzie Kraka i nie tylko - małopolskie miasta i miasteczka"
- "Krakowiacy i Górale - Małopolanie na zdjęciach"

Konkurs ma charakter otwarty – mogą w nim wziąć udział zarówno profesjonaliści jak i amatorzy z całej Polski. Każdy uczestnik może zgłosić maksymalnie 3 zdjęcia w formacie JPG (minimalna wielkość 2000x3000px).

Autorzy zwycięskich fotografii otrzymają atrakcyjne nagrody a prace zostaną zaprezentowane m.in. przez partnerów konkursu.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.odkryjmalopolske.pl/konkurs



Krokusy z Doliny Chochołowskiej

Krokus inaczej szafran spiski, należy do rodziny kosaćcowatych to pojedynczy kwiat o sześciu płatkach korony fioletowo-liliowej barwie.

Krokus kwitnie zwykle około 2-3 tygodni. Krokusy rosną w Tatrach na łąkach i śródleśnych polanach aż do wysokości 1600 m.n.p.m.

Najsłynniejsza z ich występowania jest niewątpliwie Dolina Chochołowska. Poza Tatrami można je spotkać w Gorcach, na Pilsku, w paśmie Wielkiej Raczy i w Beskidzie Wyspowym. Krokusy pojawiają się gdy na górskich polanach gdy stopnieją śniegi. Zazwyczaj jest to początek wiosny, okolice kwietnia.



Zdjęcia Łukasz Kurbiel







Pustynia Błędowska **jedyne takie miejsce w Europie**

Pustynia Błędowska to największy w Polsce obszar pustynny w Polsce, tzw. lotnych piasków pochodzenia fluwioglacjalnego. Liczy ok. 33 km², a leży na pograniczu Wyżyny Śląskiej i Wyżyny Olkuskiej. Pustynia jest chroniona programem ochrony Natura 2000. Jest atrakcyjnym terenem wędrówek pieszych oraz konnych: Błędów połączony jest z Kluczami żółtym "Szlakiem Pustynnym". Miejscowości te łączy także pomarańczowy szlak jeździecki – „Transjurajski Szlak Konny”.

Położenie

Pustynia rozciąga się od Błędowa (dzielnicy Dąbrowy Górniczej) na zachodzie, do gminy Klucze na wschodzie. Granicą północną pustyni jest wieś Chechło, a na południu graniczy ona z dużym obszarem leśnym. Długość pustyni

wynosi niecałe 10 km, a szerokość do 4 km. Przez pustynię, z zachodu na wschód, przepływa rzeka Biała Przemsza.

Pochodzenie

Pustynia Błędowska w obecnej postaci jest pochodzenia antropogenicznego. W wyniku intensywnej działalności okolicznych mieszkańców na terenie pustyni poziom wód gruntowych opadł do tego stopnia, że uniemożliwiło to rozwój roślin. W połączeniu z intensywną wycinką lasów na potrzeby górnictwa i hutnictwa, rozwijających się w tych rejonach już od średniowiecza, spowodowało to odsłonięcie ok. 150 km² piasków. Pozostałości tej tzw. Dużej Pustyni Błędowskiej to już niemal całkowicie zarośnięta Pustynia Starczynowska na zachód od Olkusza oraz Dziadowskie Morze koło Boru Biskupiego w okolicach Bukowna. W latach 50. część pustyni zaorano i obsadzono wierzwą kaspijską oraz sosną. W połączeniu z

obserwowanym obecnie podnoszeniem się poziomu wód, spowodowało to znaczne zmniejszenie powierzchni odkrytych piasków. Część południowa pustyni jest już niemal całkowicie zarośnięta (wyjątkiem są krawędzie wschodnie), a część północna, w okolicach Chechła, jest wciąż terenem w dużej mierze odłoniętym.

Piasek na Pustyni Błędowskiej tworzą drobne ziarna kwarcowe; często trafiają się w nim okruchy skał wapiennych i wypreparowane skamieniałości jurajskie (gąbki, ramienionogi, małże). Liczne są także okruchy innych skał. Najczęściej są one oszlifowane do połysku przez piasek. Do atrakcji należą tzw. fulguryty, czyli grudki minerałów powstałe wskutek stopienia piasku przez pioruny.

Ochrona pustyni

Obecnie podejmuje się działania mające na celu uchronienie tego unikalnego obszaru poprzez karczowanie rosnących tam drzew. W 2010 rozpoczął się program "Ochrona mozaiki siedlisk

przyrodniczych w zlewni rzeki Białej Przemszy" realizowany przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, w ramach którego przez pustynię zostanie wyznaczona ścieżka przyrodnicza o długości 12 km, odkrzewione oraz oczyszczone z niewybuchów zostanie 56 ha, usunięty zostanie muł z 10 ha Bagien Błędowskich i Stawu Jandy. Na pustyni prowadzony będzie także wypas zwierząt, co ma zapobiegać jej zarastaniu.

Ciekawostki:

- w przeszłości na Pustyni Błędowskiej występowało zjawisko fatamorgany,

UWAGA!

Pustynia Błędowska jest oficjalnie zamknięta do grudnia 2013 roku, w związku z prowadzeniem prac rekultywacyjnych.

Tekst i zdjęcia: Bartosz Twarowski



O co chodzi z łyżką dziegciu?

dziegciarz z Szymbarku

Szymbark to nie tylko góry i piękny, zabytkowy kasztel. Można tam również odwiedzić Pana Romana Penkałę - reprezentanta prawie już dziś zapomnianej profesji dziegciarza. Dziegciarstwo rozwinęło się w Polsce na skalę masową przede wszystkim na ziemiach zamieszkałych przez Łemków. Pierwsze wzmianki o Łemkach wyrabiających dziegieć pochodzą z XVII wieku i dotyczą miejscowości Łoś i Bielanka. Dziegieć dzięki swoim potwierdzonym własnościom leczniczym zwany był „łemkowską apteką”. Jego wyrobem zajmowały się zazwyczaj całe rodziny przekazując sekrety produkcji z pokolenia na pokolenie.

A czymże jest ten tajemniczy dziegieć? To dość gęsta czarna bądź żółtawa ciecz, o bardzo charakterystycznym cierpkim smaku (stąd słynne powiedzenie o łyżce dziegciu w miodzie) otrzymywana w procesie tzw. suchej destylacji odpowiednich gatunków kory. Dziegieć otrzymywano wykonując w ziemi mniej więcej metrowy dół zwany mielerzem, oblepiony wewnątrz warstwą gliny. Mielerz wypełniano w środku szczapkami odpowiedniego drewna, którego tajemnicę znali dziegciarze, i który



gwarantował pozyskanie odpowiedniego gatunku magicznego specyfiku. Cała sztuka polegała na odpowiednich szczapkach tzw. smółkach z dużą zawartością żywicy.

Następnym etapem było podpalenie stosiku na mielerzu, tłącego się z wolna, który pozwalał po kilku godzinach uzyskać dziegciowy koncentrat. Dziegieć kapał ze specjalnej rury zamocowanej od dna mielerza do kubka. Następnie był rozlewany do naczynek i sprzedawany. Dziegciarz był zawodem wędrownym. Ubrany w wełniane, zazwyczaj czarne ubranie przemierzał napotkane wioski wytwarzając i sprzedając specyfik na wszelakie choroby. Był on stosowany do leczenia takich schorzeń jak min. chorób skórnych, czy duchoty. Był też szeroko stosowany w walce z robactwem lub też używany jako..klej lub smar. Pan Roman już od kilkunastu lat kultywuje ten zacny fach, prezentując swoje umiejętności na wielu ogólnopolskich imprezach w ramach Stowarzyszenia Beskid Zielony.



Źródło:
tekst pochodzi z zaprzyjaźnionej
strony www.izbaskarbów.pl



Bazylika Grobu Bożego w Miechowie

polka Jerozolima

Bazylika Grobu Bożego w Miechowie to trzynawowa trójprzęsłowa bazylika gotycka z XIV/XV w. z fragmentami romańskimi z XIII w., przebudowana w stylu późnobarokowym w drugiej połowie XVIII w. Znajduje się w niej kaplica Grobu Bożego będąca kopią Grobu Pańskiego z Jerozolimy. W 1996 r. uzyskała od Jana Pawła II tytuł Bazyliki Mniejszej.

Kościół i klasztor bożogrobców ufundował w 1163 r. Jaksz z rodu Gryfitów. "Klasztor miechowski był pierwszym w Polsce i pierwszym w Europie reprezentantem idei kultu Grobu Bożego. Był nie tylko najstarszym i najznakomitszym, ale także najbogatszym ze wszystkich klasztorów tego zakonu w Europie. Szczególnego znaczenia klasztor miechowski nabrał po opanowaniu Jerozolimy przez innowierców, można go było wtedy uważać za głowę wszystkich placówek nie tylko w Polsce, ale także we Francji, Hiszpanii, Neapolu, Anglii, Węgrzech, Czechach i innych krajach."

Bazylika Grobu Bożego

Stojący dziś nieopodal rynku kościół zbudowano w latach 1233-1293. Następnie w latach 1394 - 1410 i w XVIII w. został przebudowany. Jest to kościół gotycki z fragmentami romańskimi, przebudowany w stylu późnobarokowym, konsekrowany w 1802r. Do kolegiaty wchodzi się przez kruchtę znajdującą się przy południowej nawie. Jest to kwadratowy dwukondygnacyjny budynek o ściętych narożnikach, nakryty płaską kopułą z obeliskiem na szczycie. Na zewnątrz kruchty we wnękach znajdują się dwie rzeźby: ofiarowanie z XVII wieku oraz późnobarokowa św. Jadwiga Śląska. Na wysokich cokołach stoją rzeźby: św. Piotr, św. Paweł oraz postacie dwóch aniołów. Kościół ma trzynawowy koprus w stylu bazylikowym i wieloboczne zamknięte prezbiterium. Nawa



główna kościoła ma 50 metrów i jest wysoka na 25 m. Przy prezbiterium od północy i południa w przedłużeniu naw bocznych ustyulowano kaplice Ukrzyżowania i M.B. Częstochowskiej. W prezbiterium Bazyliki widnieje portret Makariusza, biskupa Jerozolimy z IV wieku, inicjatora budowy. Nawa główna otwarta do naw bocznych arkadami filarówymi. Ołtarz główny zbudowany jest w stylu rokokowo-klasycystycznym, ołtarze boczne są rokokowe.

Kopia Grobu Pańskiego

W nawie bocznej północnej od zachodu zlokalizowano wejście do krużganków otaczających z czterech stron kaplicę Grobu Pańskiego, skąd pochodzi nazwa Bazyliki. Niewielka, prawie kwadratowa kaplica, przykryta kopułą zbudowana została w XVI w. na linii wschód-zachód, tak jak grób w Jerozolimie. Gób odpowiada opisowi biblijnemu: łoże grobowe znajduje się po prawej stronie, niewielkie wnętrze grobu pomieścić może pięć osób i prowadzi do niego bardzo małe wejście, które można zasunąć dużym kamieniem. Wymiary wewnętrzne są bardzo zbliżone lub identyczne w stosunku do pierwowzoru z Jerozolimy. Grób ma formę prostokątnego budynku o dwóch kondygnacjach rozczłonkowanych pilastrami i kolumnami.

Górna część grobu została wykonana z drewna. Znajdujący się tam obraz "Złożenia do grobu jest barokowy". Nieopodal w krużgankach znajduje się kaplica z kopią i historią Całunu Turyńskiego.

Klasztor

Przy kościele znajduje się klasztor. Pierwszy został zbudowany w II połowie XII w. a następnie przebudowywany w latach 1384 - 1423, w 1 połowie XVI w. i w XVII w. Kompleks budynków klasztornych jest zgrupowany dookoła prostokątnego wirydarza, dawniej o dwóch kondygnacjach, obecnie z wyjątkiem skrzydła północnego jest trójkondygnacyjny. Na parterze dookoła wirydarza znajdują się krużganki gotycko-renesansowe. Na północny wschód od kościoła położony jest dawny dom generała zakonu, tzw. zamek zbudowany w stylu późno barokowym w II połowie XVIII w. Od kasaty klasztoru w 1819 r. do 1996 r. znajdowała się tu plebania.

W latach 1973 - 1980 prowadzone były w kościele prace remontowe i konserwatorskie, organy odnawiano w 1991 r. kolejne prace przeprowadzono niedawno i zakończyły się w 2011 r.

Tekst i zdjęcia: Łukasz Kurbiel



Łukasz Kurbiel / odkrywmalopolske.pl

Kopia Grobu Pańskiego

Źródła:

<http://parafia-miechow.org>,
Wikimedia Commons



Wnętrze Bazyliki

Łukasz Kurbiel / odkrywmalopolske.pl



Pałac w Osieku

niezwykła budowla

Pałac w Osieku to wyjątkowa w skali kraju budowla w stylu mauretańskim położona w Osieku między Oświęcimiem a Kętami. Pałac sięga korzeniami XVII wieku. Cały obiekt składa się z kilku budynków, jest położony w malowniczym parku, w otoczeniu jezior. We wnętrzach pałacu znajduje się niewielkie prywatne muzeum rodu Rudzińskich.

Kompleks

Zespół pałacowy w Osieku składa się z pałacu, wokół którego rozmieszczone są oficyny "Kasztel", "Dom Sędziego" i "Ogrody". Wszystkie budynki położone są parku.

Architektura

Pałac ma 2 kondygnacje (drugą dobudowano

w połowie XIX wieku) i ma 2 wieże kryte cebulastymi hełmami. Kiedyś wejścia do pałacu broniły 2 potężne posągi gryfów. Pałac reprezentuje styl mauretański. Modne wówczas nawiązania do stylu orientalnego, co prawda, nie są wyjątkowe, ale skala i kunszt architektury pałacu czyni go architektoniczną perłą.

Ściany i sufity wnętrza są pokryte w całości misternymi malowidłami i mozaikami w błękitno-białej tonacji. Wśród ozdobnych dekoracji przeważają motywy geometryczne i roślinne. W pałacu zachowały się napisy w języku arabskim, między innymi Allah Akbar. W sali balowej, zwanej Salą Mauretańską, znajdują się arabeski i wejścia z zamkniętym łukiem ozdobione motywem muszli.

Pałac otoczony jest parkiem krajobrazowym z klasycystycznymi i neogotyckimi zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, w tym neogotycką oficyną z basztą z 1843

roku.

Historia

Pierwsze informacje na temat dworu obronnego w Osieku pochodzą z 1653 roku. Prawdopodobnie jednak dwór istniał w tym miejscu dużo wcześniej. W 1784 roku osiecki majątek kupił baron Karol Wacław Larisch, który gruntownie przebudował obiekt przekształcając go w klasycystyczny pałac.

Obecny kształt pałacu jest efektem kolejnej przebudowy, jakiej dokonał syn barona, Karol Józef Larisch, najprawdopodobniej w 1835 roku według projektów włoskiego architekta Franciszka Marii Lanciego. Pałac był w posiadaniu rodziny Larischów niemal do końca XIX wieku

W 1885 roku zaniedbaną i zadłużoną posiadłość wykupił baron Oskar von Rudziński i przywrócił jej dawny blask. Po jego śmierci w latach 1919-1940 pałacem zarządzali jego synowie. W czasie II wojny światowej majątek przejęli Niemcy zmuszając Rudzińskich do opuszczenia Osieka. Po 1945 majątek został znacjonalizowany, a Rudzińskim za czasów

PRL nadano zakaz zbliżania się do posiadłości na odległość 30 km.

Rodzina Rudzińskich odzyskała pałac oraz budynki gospodarcze w styczniu 2009 roku. Obecny właścicielem pałacu jest Maciej Rudziński, ostatni z rodu Rudzińskich, wychowany w Osieku.

Ciekawostki

- W pałacu w trakcie organizowanych tutaj licznych bali i spotkań bywali m.in. prezydent Ignacy Mościcki, generał Józef Haller, marszałek Józef Piłsudski i kardynał Adam Stefan Sapieha, a także akwarelista Julian Fałat.

Tekst i zdjęcia Bartosz Twarowski

Źródła:

-<http://dniedzictwa.pl/palac-w-osieku/>
-<http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/6297,osiek-palac-z-tysiaca-i-jednej-nocy.html>
-<http://www.osiek.pl/index.php/historia/historia-osieka>



Bajgiel z Kazimierza

krakowski specjał

Bajgiel to bułka wypiekana w kształcie pierścienia, najczęściej zdobiona przyprawami i dodatkami takimi jak: czarnuszka, kminek, mak, sól, posypka ziołowa, a także ser i cebula. Ta wyjątkowa bułka przed wypieczeniem musi zostać obgotowana, podobnie jak krakowski obwarzanek i precelek. Ma niepowtarzalny smak oraz chrupiącą i błyszczącą skórę.

Tradycja:

Pierwsza wzmianka o bajglach pochodzi z 1610 roku. Odnotowano wówczas zwyczaj obdarowywania bajglami przez gminę żydowską każdą kobietę, która urodziła dziecko. Okrągły kształt bułek miał symbolizować cykl ludzkiego życia. Ponadto wierzono, że złocisty pierścień posiada magiczną moc i ma przynieść szczęście nowonarodzonemu dziecku. Bajgla dotyczy także legenda nawiązująca do wiktorii wiedeńskiej z 1683 roku. Wówczas żydowski piekarz, wdzięczny polskiemu królowi Janowi III Sobieskiemu za ocalenie od tureckich najeźdźców, podarował mu w hołdzie specjalny wypiek. Był to charakterystyczny pierścień w kształcie strzemienia (niem. Bugel). Dokładne pochodzenie bajgli nie jest znane. Słowo "bajgiel" pochodzi od środkowo- lub górnoniemieckiego czasownika boygen – zginać i związanego z nim rzeczownika bûgel, który znaczy strzemie. Dawniej bajgiel uważano za rarytas, gdyż był wypiekany z drogiej białej mąki.

Na początku XX wieku bajgiel wraz z emigrantami żydowskimi powędrował do Stanów Zjednoczonych. Szczególną sławę zyskał w Nowym Jorku, gdzie do dziś jest jedną z najczęściej kupowanych bułek. Do 1950 roku był wypiekany ręcznie ale w kolejnych latach ręcznie wypiekane bajgle zostały zastąpione produkowanymi maszynowo.

Warto odnotować, że krakowskie obwarzanki różnią się od bajgli, z którymi są często mylone. Krakowscy piekarze sprowadzili do Krakowa recepturę oryginalnych nowojorskich bajgli, by pokazać różnicę między obydwoma wypiekami.

Precle i bajgle robi się z ciasta drożdżowego zagniatanego z pszennej mąki z dodatkiem jaj lub bez nich. Różnica pomiędzy nimi uwidacznia się podczas formowania wypieku. Obwarzanki formuje się w pierścienie, spiralnie splatając ciasto. Po upieczeniu są zwarte i zachowują fakturę splotu. Bajgle powstają z nieskręconego ciasta. Wypieczone mają gładką powierzchnię, chrupiącą skórą oraz pulchne ciasto.



Wygląd:

Bajgiel to bułka z wyraźną dziurą w środku. Średnica wynosi 8-12 cm, a grubość ok. 4 cm. Na wierzchu posypana jest czarnuszką, kminkiem, makiem, solą, posypką ziołową lub przyprawową z mieszanki pikantnych przypraw (kminek, pieprz), serem bądź cebulą. Z wierzchu ma chrupiącą skórę a w środku elastyczny miękisz. Bajgiel ma kolor od jasnożółtego do ciemnożółtego.

Smak:

Smak bajgla jest jedyny w swoim rodzaju. Nie jest on ani typową bułką, ani też obwarzankiem. Jego sekret wypieku tkwi w lekkim podgotowaniu surowych bułeczek w wodzie z sodą. Obecnie bajgle są bardzo zróżnicowane - od słodkich do kwaśnych, oraz z różnymi posypkami. Mogą być podawane zarówno na zimno, jak i na ciepło. W Ameryce bajgle tradycyjnie podawane są z serkiem śmietankowym i wędzonym łososiem albo z pastą z innych ryb, np. śledzi czy szprotek. Również dobrze smakują z serkiem śmietankowym i plastrem pomidora.

19.12.2008 bajgiel z Kazimierza został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych

Źródła:

Clarissa Hyman, „Kuchnia Żydowska. Przepisy i opowieści z całego świata”,
http://www.potravyregionalne.pl/193,3041,_BULKA_Z_DZIU_RKA__Z_KAZIMIERZA_.htm

Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie

Muzeum Inżynierii Miejskiej, założone w 1998 roku, gromadzi obiekty ilustrujące rozwój komunikacji miejskiej, elektrowni, gazownictwa, gospodarki komunalnej oraz zabytki z obszaru historii techniki. Muzeum realizuje podstawowe statutowe cele: gromadzi, opracowuje, dokumentuje i upowszechnia obiekty z zakresu historii techniki, technologii, przemysłu i inżynierii miejskiej. Zbiory muzealne obejmują przedmioty ilustrujące wspomniane dziedziny wytwórczości człowieka, koncentrując się przede wszystkim na zachowaniu polskiego dziedzictwa technicznego. Ekspozycje Muzeum prezentowane są w budynkach najstarszej krakowskiej zajezdni tramwaju konnego i elektrycznego.

Zdjęcia: Łukasz Kurbiel i Bartosz Twarowski







Galeria od was: Zamek w Rudnie **Autor:** Krzysztof Cichy

Na koniec humor z Małopolski:)

Baca łapie okazję na drodze, wreszcie udaje mu się złapać przejeżdżającego Mercedesa.

Wsiada i jada, ale po kilku kilometrach jakoś tak nudno się zrobiło, więc baca się pyta:

- A co to panocku, za znaczek z psodu?

- To? - mówi kierowca pokazując na znaczek mercedesa - to taki celownik, jak kogoś złapie w ten celownik, to już na pewno trafię.

- Aha.

Po kilku kilometrach patrzą, a tu drogą jedzie jakiś facet na rowerze. Baca mówi:

- A weźcie, panocku, tego człowieka w ten celownik...

Kierowca skręcił i faktycznie rowerzysta znalazł się "w celowniku", ale ponieważ kierowca nie chciał iść do więzienia, to w ostatniej chwili skręcił, aby nie trafić rowerzysty, chwilę potem baca się odzywa:

- liiii, kiepski ten pański celownik, gdybym nie roztworzył drzwi to byśmy go w ogóle nie trafili.

Piszcie do nas!

odkryjmalopolske@gmail.com